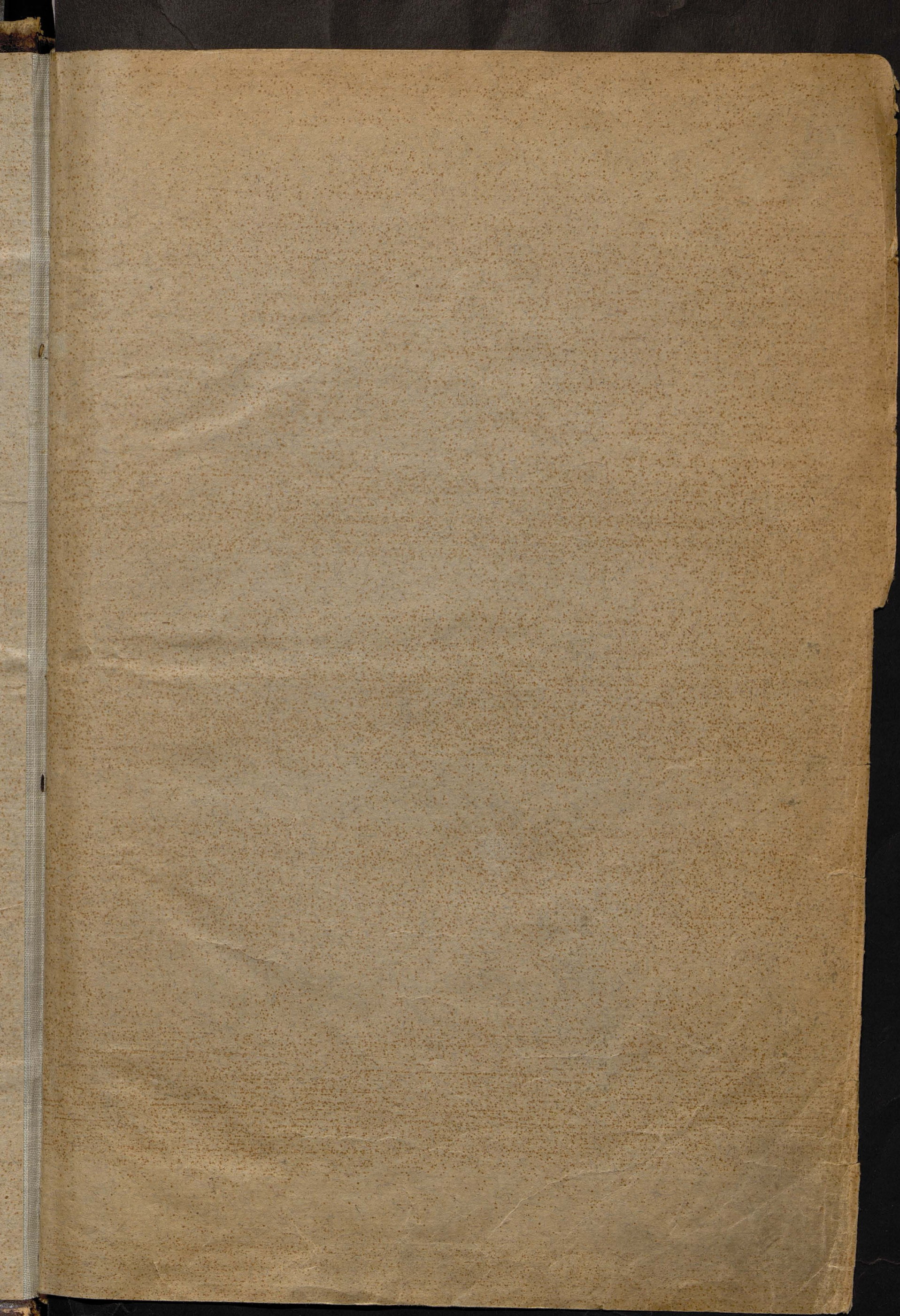
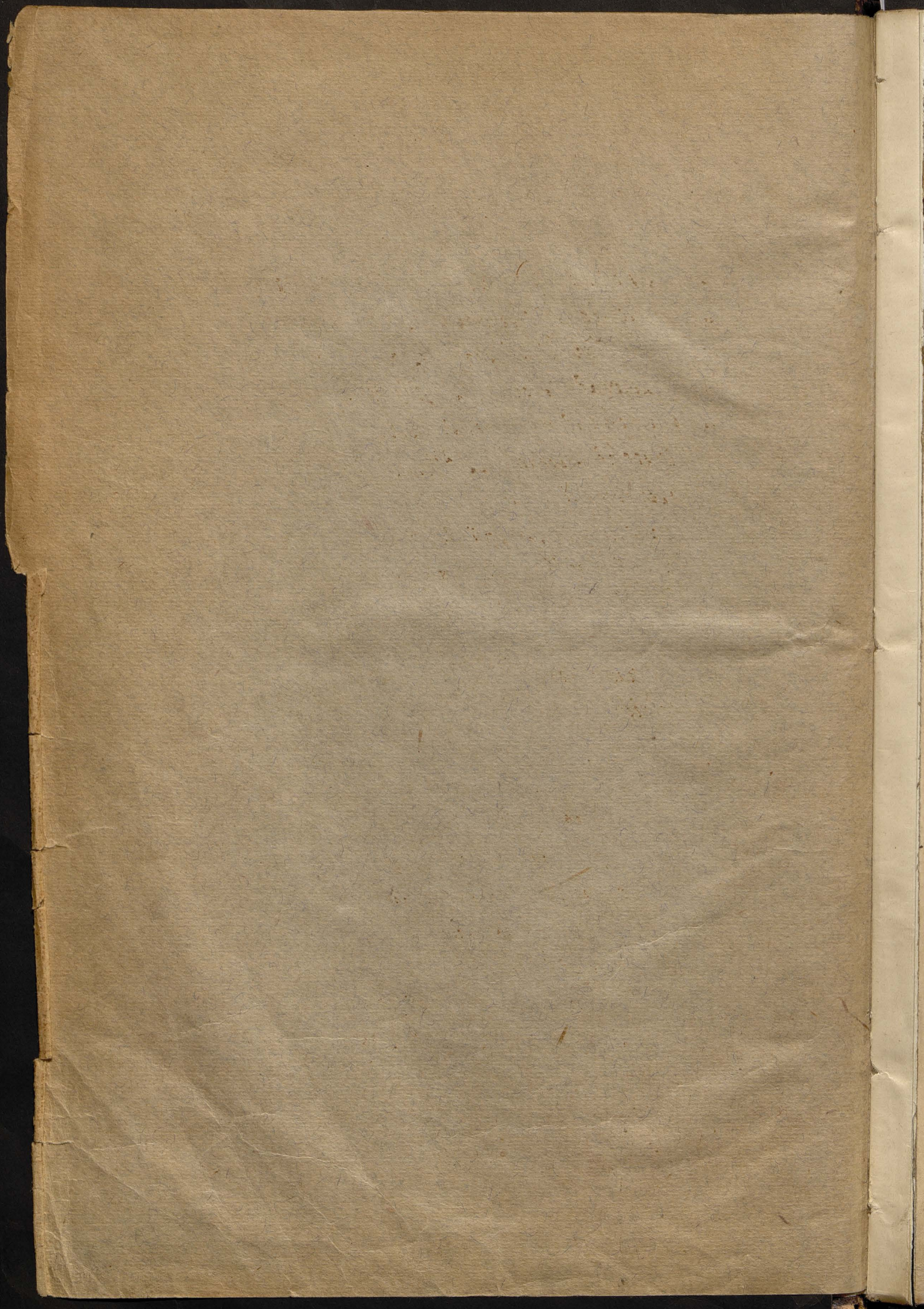




15027





Sejm czteroletni.

Tom I.

Mowy, ustawy i pisma z r. 1788-1789.
R. 1788.

- 1.) Ankwicz Józef 1. 28/X 1788.
- 2.) Branicki Kazimierz 2. 23/X 1788.
- 3.) Brzostowski Michał 3. 27/X 1788.
- 4.) Browicki Hieronim 4. 19/VIII 1788.
- 5.) Chomiński Franciszek 5. s. d. 1788.
- 6.) Czacki Michał 6. 23/III 1788. 7. 15/XI 1788.
- 7.) Czartoryski Adam 8. - s. d. 1788.
- 8.) Górski Stanisław August 9. - 24/X 1788.
- 9.) Krasinski Jan 10. - 22/X 1788. 11. 4/III 1788. 12. s. d. 1788.
- 10.) Kublicki 13. - 15/XI 1788. 14. s. d. 1788.
- 11.) List przytomnego na sejmie arbitra 15. 4/XI 1788.
- 12.) Odezwa wolnego obywatela 16. s. d. [1788]
- 13.) Poniatowski Michał prym. 17. - 27/X 1788.
- 14.) Potocki Franciszek Piotr 18. 17/X 1788.
- 15.) Potocki Stanisław 19. - 27/X 1788.; 20. 5/XI 88.; 21. 24/XI 88.
- 16.) Projekt. podatk. dla powiększenia wst krajowych 22. s. d. 88
- 17.) " do konstytucji (m. Kalisz) 23. s. d. [1788]
- 18.) Prośba kahału kaximierskiego do króla i stanów. 24. s. d. [1788]
- 19.) " szlachty we wsiach Tuchnej i Horszcy 25. s. d. [1788]
- 20.) Raczyński Kazimierz 26. 24/X 1788.
- 21.) Radziwiłłowski Michał 27. 3/XI 88
- 22.) Reprezentacya do J. K. Miei przez Marcełlię konf. 28. 4/XI 88
- 23.) Sapieha Kazimierz 29. 8/X 88
- 24.) Sokolowski Serafin 30. 28/X 88.
- 25.) Stanisław August 31. a) 7/X 88 b) 6/XI c) 6/XI odroc. wy d.
- 26.) Starostwa i królewszczyzny [ustawa] 32. s. d. [1788]

- 27.) Stroynowski Waleryan 33. 14/XI 88. 34. 25/X. 88
- 28.) Suchodolski Wojciech 35. 7/X 88. 36. 11/XII. 88 67. 16/II 89
45. 3/II 88 68. 10/III. 89. 69. 4/VIII 89
- 29.) Suchorzewski Jan 37. 8/X 88.
- 30.) Szembek Krzysztof bp. 38. 27/X. 1788. 39. 13/XII 88. 40. 15/XI. 88
- 31.) Zabiello Symon 41. 3/XI. 88. 42. 24/X 88
- 32.) Zaleski 43. § 1. d. [1788]
- 33.) Zatuski Teofil hr. 44. 27/X 88. 46. 19/XII 88
 Rok. 1789
- 34.) Butrymowicz Mateusz: Reforma żydów 47. s. d.
- 35.) Chromiński Maksymierz: Wyturzenie praw żydów w Warszawa-
 wie. 48.
- 36.) Czetwertyński Janusz 49. 21/III.
- 37.) Krasieński Adam bp. 50. 28/VIII.
- 38.) Lustracya dymów i podanie ludności 51. 22/VI.
- 39.) Ożarowski Piotr 52. 30/I. ; 53. 15/I.
- 40.) Pomiński Adam: [Poroz. przed sąd. od sejm.] 54. 26/VIII. №. 55. 29/III.
- 41.) Prawa względem ofiary na powiękzenie sił kraj. 56. 4/II.
- 42.) Prośby m. Krakowa 57. 58. 59. 60. 61. 62.
- 43.) ~~Uwaga~~ Sposób stawiania rekrutów w Koronie i U. X. Lit. 63. 7/XII.
- 44.) Suplika gromady Starostwa Wołkiszynskiego 70. 8/X.
- 45.) Turski Wojciech 71. 29/VIII.
- 46.) Uwagi nad prośbą żydów do Stanów 72.
- 47.) " [w sprawie oddalenia stanu wojsk. od przywilejów
 obywatelstwa w Polce] s. d. 1789.
- 48.) Wielogłowski Józef 74. 12/I.

M O W A

J. W. JMCI PANA

Z A L E S K I E G O

CZEŚNIKA GRODZIENSKIEGO, 43.

POSŁA Z POWIATU TROCKIEGO,

PRZED ROZŁĄCZENIEM SIĘ Z JZBĄ SENATORSKĄ

M I A N A. ppp.

NAYIAŚNIEYSZY KROLU, PANIE MOY MIŁ.

PRZESWIETNE ZGROMADZONE STANY.



Skarb Publiczny, te części własnościow Obywatelskich, które z szczególnych, uiąwszy powszechnym, oddali potrzebom, żeby nie był źródłem prywatnych z bogaceń, gdy go na spólne opatrzenie złożyła powszechność, oddany z straży wybranych z Narodu w ten czas, kiedy serca Ludu wezwały do Tronu W. K. Mość P. N. Mił. y na Sejm Konwokacyiny Zgromadziły się.

Stwierdziłeś Nayiaśn: Mił: PANIE tę Ustawę, gdy z Sławą twoją, a szczęśliwością Narodu, Tron ten osiadłeś, y przyjąłeś Koronę.

Troskliwość łącząc z przezornością, ubeściżyłeś na późniejszych Seymach pewność Skarbu, y zmacniałeś obowiązki Skarbu strzegących. Dodana Kommissyi Skarbowey władza Sądowa, czyniąc ją poważniejszą, y moc iey pomnażając, pomnożyła dowody dobrotliwych W. K. Mci P. M. Mił: o Dobro powszechne starań, y pomnożyła wdzięcznych w Narodzie.

Nie

Nie lękał się Obywatel wyniewolenia podatku nad Prawo, nie wątpił o zapłacie Żołnierzy, ani o swojej nadgodzinie cywilnie służący Ojczyźnie, był bezpieczny Kupiec na Ciele od zdzierstwa, Mieszczanin od Exaktora, każdy Obywatel, od każdego Oficjalisty, miał każdy miejsce skargi, y pewność wysłuchania, Prawa ubeścięczały posłusznych sobie, niepodległych karą trwożyły, ten się lękał przestępstwa, tamten Prawa obronie ufał, y w przeznaczony Zwierżchności pokładał nadzieję.

Czułeś Nayiaśn: Mił: PANIE słodycz dobroci swojej, która sprawiedliwością, uszczęśliwiając poddanych twoich, a mnożąc w ich rękę y przemyśle posiadane, przez nich majątki, ubeścięczała to, co iuż na Skarb powszechny złożyli, y upewniała, że więcej złożyć będąc sposobni, będą powolni y ochoczy.

Jeszcze się dosyć nie nacieszył Narod z tych miłych mądrych y pożytecznych ustawy korzyści, jeszcze nie uyrzałeś Nayiaśn: Mił: PANIE, ugrontowanych dobrze skutków zamiaru swego, y z niego wyniknień, a płodna w wynalazki do zamieszania dobrych ułożeń skłonność ludzka, wprowadziła w zaniedbanie Prawo, a w zepsucie wykonanie iego.

Już od lat kilku powszechne w Prowincyi Litewskiej narzekania Kommissyą Skarbową zamiast obrony od ucisków, narzędziem gwałtów y bezprawia ogłaszają, Żołnierzy tęskni w służbie, gdy żołdu czekać musi, albo do niepewnych odesłany Funduszow, nuży się wysłużony zapłaty szukaniem, y często znajduje tam Kwit z opłaconego Podatku, gdzie mu żołd iego znajdować pokazano, y przykrość Obywatelowi przez Exekucyą zadał, y próżnie powracał do Sztabu. Utracił Obywatel zaufanie w Prawie, gdy wypłaciwszy co mu kazano, lękał się jeszcze w Xiędze dłużnym być zapisanym, y Exekucyą znosić. Kupiec stracił ochotę do handlu, y sposob do życia, stając się albo próżniakiem w Kraiu, albo się z Kraiu wynosząc, gdy mu na Cłach bez ostrzeżonego Prawem Instruktarza, albo za Instruktarzem powagą Zwierżchności nie znaczoną tę część odbierano, którą za pracę nadgodzinie swojej, za koszt y azard zyskowi, obiecał: Opuszczał ręce mieyski Mieszkaniec doznając, że go własny przemyśl y obrot ciemieży, gdy go wymysłem Exaktora poddaie, Rownik w pracy zleniwił, doświadczony Akcyzow, które płacić niezmiernie musiał, nietylko gdy przedał; ale gdy przedać w Mieście zamysłał ziarno, od swego zbywające żywienia; Przyszło Nayiaśn: Mił: KROLU do tego, że się ieden potrzeby przedania, drudzy potrzeby kupienia chronili, ubostwo tylko, niedostatek y zaniedbanie starań pomyślnych, spokojność, od ucisku ochronę, y bezpieczeństwo od wyniewoleń dawały.

Nie

Nie ieden, nie iednego powołania, nie w iednym rodzaju krzywdy, y nieraz udał się Obywatel z Memoryałem do Kommissyi, lecz albo odmowiona Rezolucya, albo nakazane bez zamiaru czasu odpowiedzi czekanie, albo pograżona śmiałość uskarżeń, albo nie znaydziona w czasie Prawem wyznaczonym Kommissya, albo znaydziona bez Aktow swoich, bez Xiąg, Protokołow, Dyaryuszow, lub te, bez swego Dozorcy, zostawiła smutnego Obywatela w niespokoyności, w cierpieniu, a co gorsza w boiaźni zemsty rzadko niedoświadczoney.

Jako Obywatel intencye, chęci y starania Twoie Nayias: Mił: KROLU omylone widzący, nie czuć od dawna nie mogłem, iako Poseł. Prawa znieważone, sprawiedliwość zamieszana, powszechność uciśnioną, świętość Juryzdykcyi skażoną uważający, milczeć teraz nie powinienem, iuż wko-rzenioney nałogiem y czasem zarazy wyniszczyć modę bez Exekucyi Prawo nie może. Rachunek od mieysca krzywd Obywatelskich, y szkod Skarbu daleki, prawd pewnych nie odkryje, *Sądu potrzeba*: Dać go należy Nayiasn: Mił: PANIE, żeby poszukał winnych, y skarał występnych: żeby wrocil powagę Prawom, Obywatelow zaufanie do Prawa.

Między Kommissyą, która rozkazy wydawać miała, a iey Subalternami, którzy rozkazy wykonywać byli powinni, stracona iest pewność; rozkazem, czy wykonaniem grzeszono? to tylko, że grzeszono, iest pewne.

Między Kommissarzami, z których wszyscy Skarbu strzedz od niszczenia Obywatelow, od ucisku zasłaniać, mieli obowiązkiem, podział się znayduie: Jedni, przewodzeniu drugich przyznają y stratę Skarbu, y nierząd w Gospodarstwie iego, y krzywdy Obywatelow, y wydanych Assygnacyow nie opłacanie, y bezprawia w Sądzie, y w Aktach niewierność, y w Dyaryuszach niedokładność, y w Rapportach do Prześw: Nieustaiącey Rady opuszczenia, albo niewczesność, y w Protokołach niedecydowane pluralitate decyzye, y w Xięgach kart wydarcia, Pism skrobania, a zatym podeyrzaną ich pewność. Są winy, *Sądu potrzeba*, żeby winnych poszukał, żeby sławę dobrych, pełniących obowiązki Obywatelow od niesławy tych, którzy się nad Prawa, y sprawiedliwość wynieśli, rozroźnił; żeby w chwale iednych pobudkę do cnoty, w karze drugich wstręt do złego zostawił.

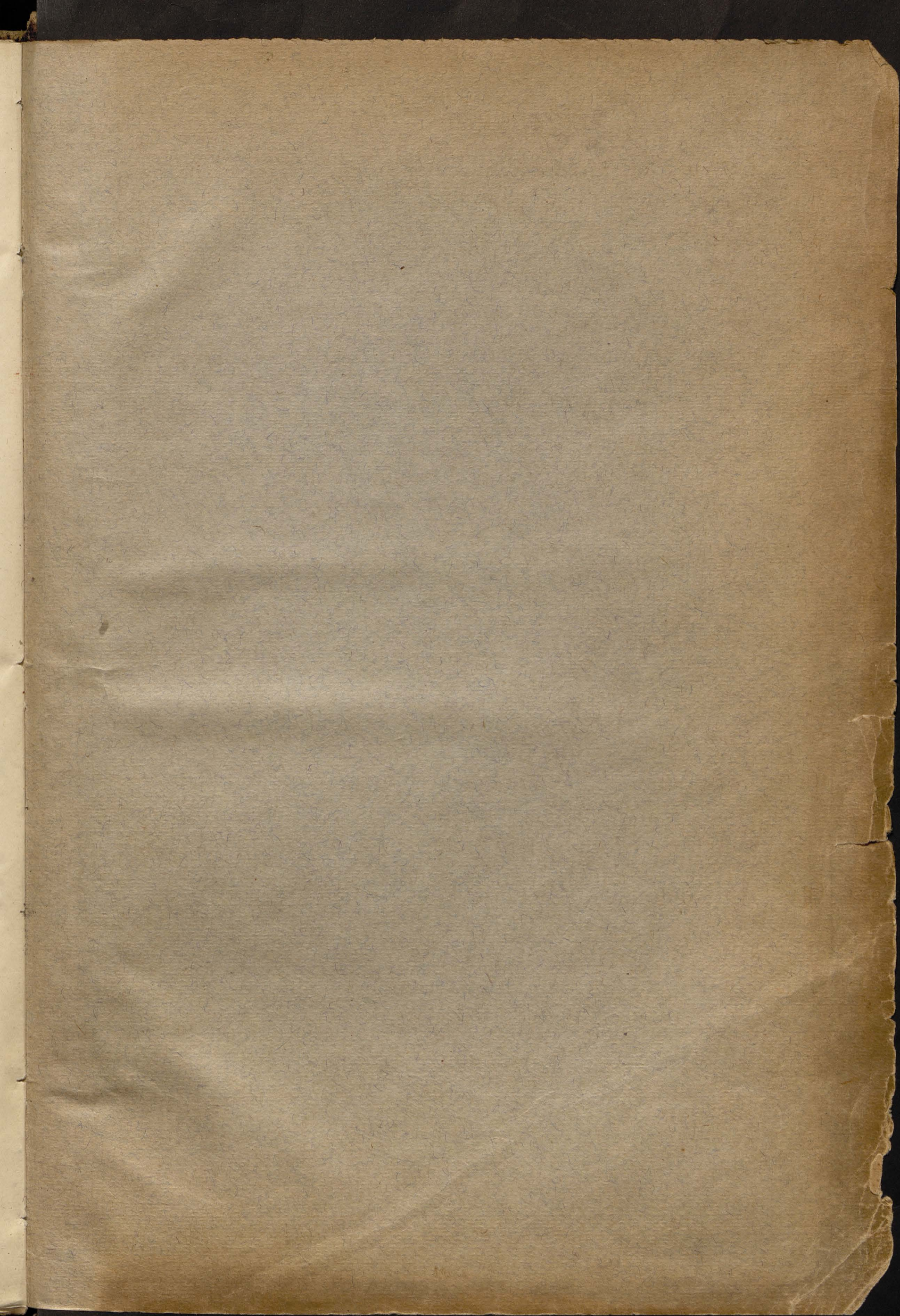
Byćże, Prześwietne Zgromadzone Stany! obojętni możemy na podległość utratom Skarbu, któraż własność większey po nas wyciąga troskliwości o swoją odnowę? Ta poświęcona iest obronie powszechney, nadgrodzie zasłużonych, w sparciu nieszczęściem pomnieyszonych Nayiasniejszego

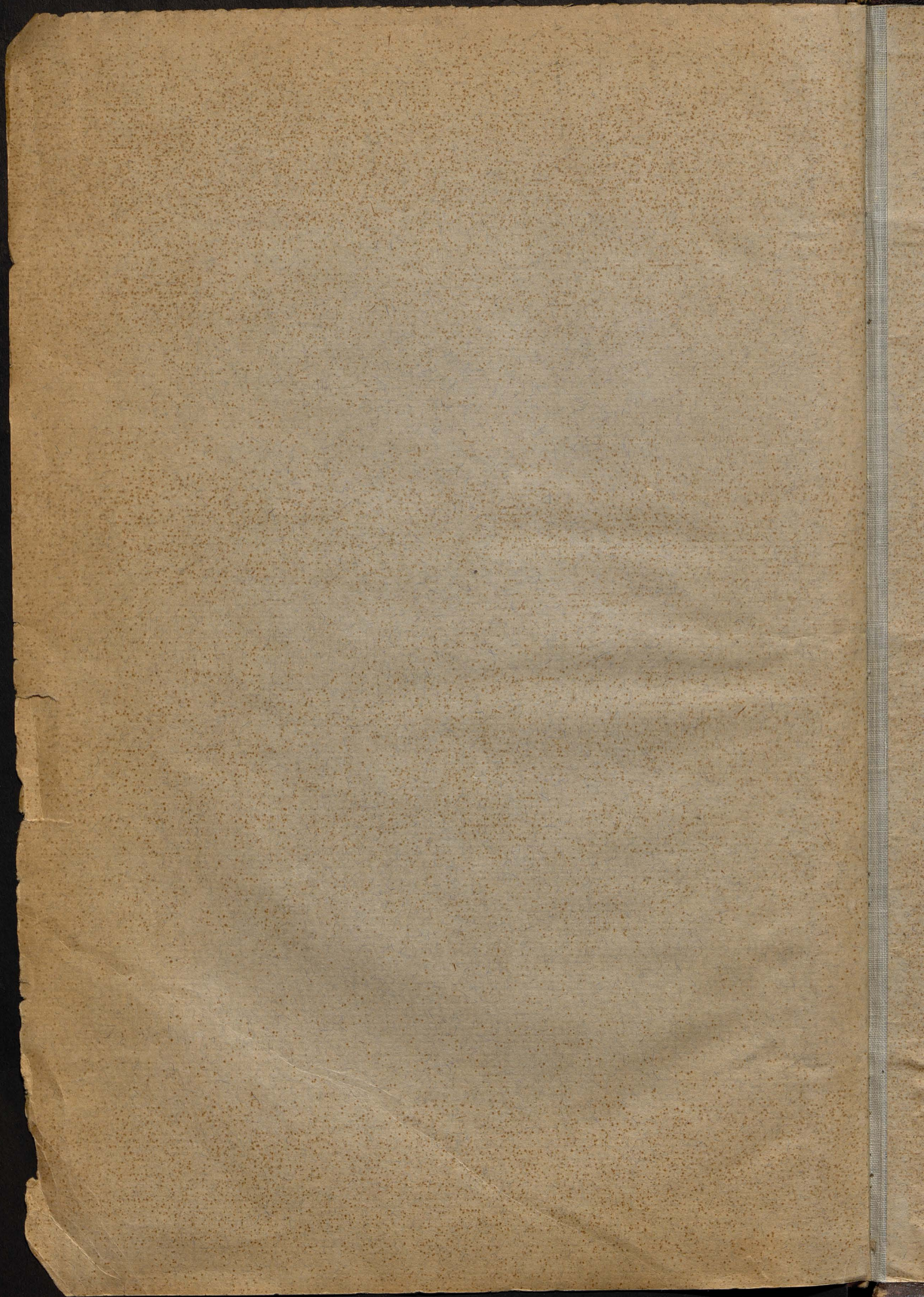
szego KROLA Dochodow, KROLA tego, ktory reszty szczuple dzieli z Narodem, iakośmy wspanialosci iego y teraz doświadczyli.

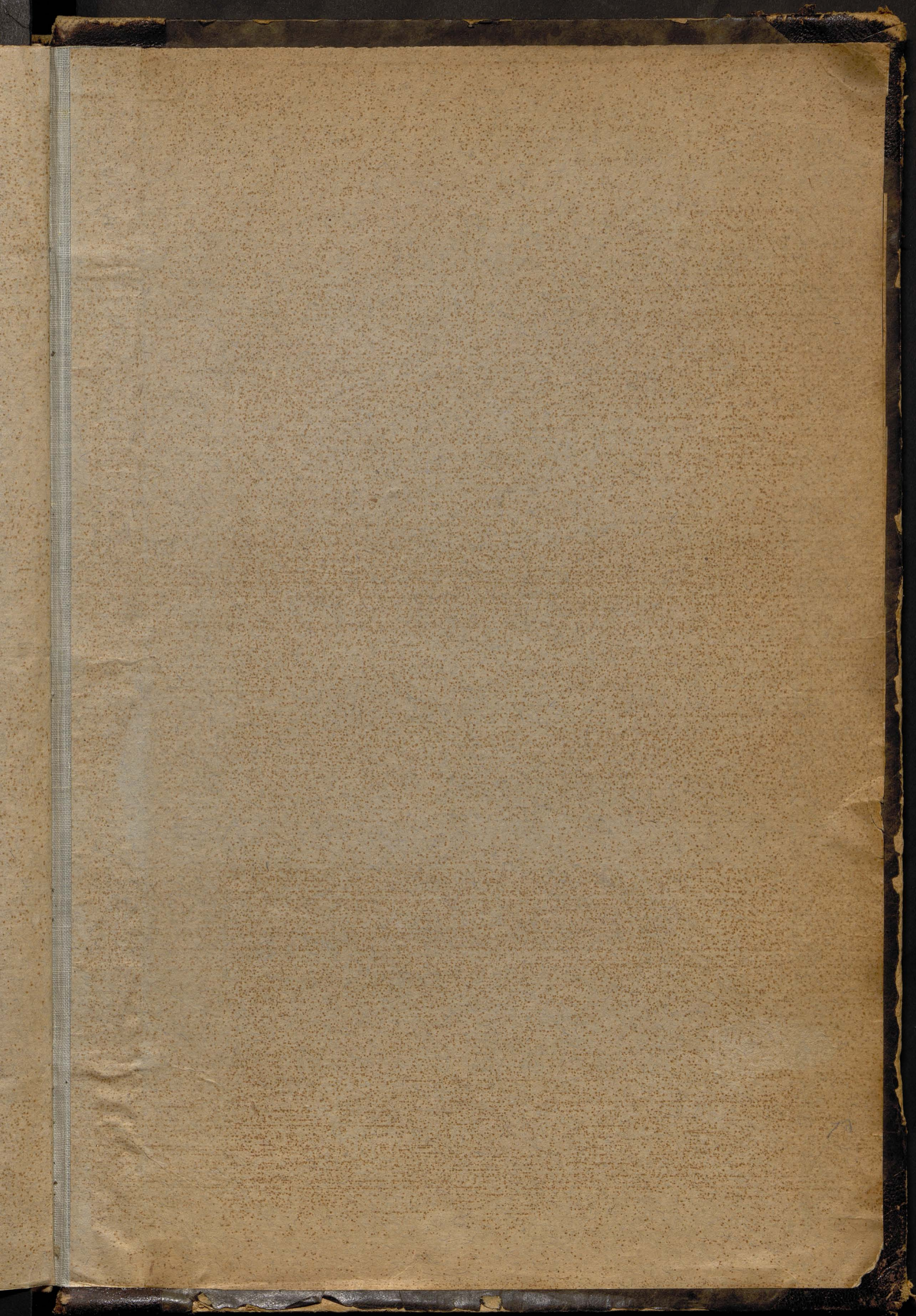
Jeśli być czułem na tę materyą nie znamy? ani sprawiedliwości wewnątrzney, ani zewnętrznego bezpieczeństwa, ani pokoju w domach, ani w posiadaniach naszych własności nie obiecujemy sobie; a jeśli nam to wszystko potrzebne, żądane y miłe: dając na te części Intrat naszych, daymy na ich szafunek y zachowanie bacność, daymy tym pilniejszą, że te nie nasze tylko, ale pozostałych współ-Obywatelów postacie nosiemy; winniśmy im odpowiedź sprawienia się naszego, tesknją do powrotu swoich wysłańców, czekają co im przyniesiem, także te po każdym Seymie tylko Prawa nowy Podatek, a nigdy na doskonałe starych urządzenie y pilność, czytać ci będą, od których wysłani iesteśmy?

Nayiaśniejszy KROLU, dałeś poznać Ludowi Twojemu, że cierpliwe Prawo, w skargach dochodzenie, nie było poślężaniem, y że sprawiedliwość Monarchow nie powinna z popędliwą łączyć się surowością, wierną Prowincyą W. X. Lit. świeżą obowiązałeś wdzięcznością, uiąwszy szkodliwym sposobności szkodzenia, dopuść Sądu, żeby uiał przestępnym sposobności gorszenia. Prosząc oto: pełnię obowiązek Obywatela, y Posła powinność, a w Izbie Rycerskiej proźby powtorzenie upewniam.











SE JMI

STROPHOMI

MOWY USTAWY

I. PSMA

1788-89